

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 16 Września v. s. 1825 roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet sanktpetersburskich jest dnia 9 września.

Przez Najwyższy dyplomata, generał major, Szenszin 1, dowódca pierwszej brygady pierwszej dywizji gwardyi pieszej, udarowany został brylantowaną ozdobą orderu *ś. Anny* 1szej klasy.

Przez Najwyższe Ukazy do Kantoru dworu, pod dniem 30 sierpnia, Panny: xiężniczki *Heleny* i *Salomei*, córki Carewiczki gruzyjskiej *Parnaozy Heraklijewicz*; hrabianka *Maryja Elmpt*, Anna *Oleninówna*, Katarzyna *Karamzinówna*, *Maryja Baranówna*, *Maryja Kakoszkina*, wnuczka zmarłego generała piechoty *Archarowa*, dawniejszego generał-gubernatora wojennego moskiewskiego i *Zofija Kusznikówna*, córka senatora, mianowane zostały pannami dworu NN. CESARZOWYCH.

D. 10 sierpnia odbyło się otwarcie rady gubernialnej w *Tambowie*.

Przez Najwyższe Ukazy, objawione Rządzącemu Senatowi przez Ministra Sprawiedliwości, P. Generała piechoty i kawalera Xięcia *Łobanowa-Rostowskiego*.

D. 24 sierpnia, CESARZ JEGOMOŚĆ, na zaświadczenie JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI CESARZEWICZA i WIELKIEGO XIĘCIA KONSTANTEGO PAWEŁOWICZA, o służbie odznaczający się sprawników ziemskich: pruzńskiego, rejestratora kolegialnego *Spinka*; mozyskiego, rejestratora kolegialnego *Szyszkę*; i sluckiego *Bulharyna*, raczył naylaskawiej: *Spinka* i *Szyszkę* podnieść do rangi następującej, ze starszeństwem od dnia wysłużenia lat prawem przepisanych w randze teraźniejszej, a *Bulharyna* mianować rejestratorem kolegialnym.

Podchorąży gwardyi półku siemienowskiego, *Alexander Hrabia Liwen*, uwolniony z tej służby w randze 14tej klasy z przeniesieniem do ministerium spraw zagranicznych.

Na przedstawienie naczelnie-dowodzącego oddzielnym korpusem litewskim JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI CESARZEWICZA, muzyk gwardyi półku wołyńskiego, *Nowikow*, za wysługę bez nagan w teraźniejszym stanie lat zamierzonych, podniesiony do rangi 14tej klasy, z przeznaczeniem do etatu kommissaryatskiego.

— Ukazy Rządzącego Senatowi nowo ogłoszone:

D. 7 sierpnia 1825 z Igo Departamentu, o niewypłacaniu urzędnikom, sprawującym obowiązki na miejscach ubitych, pensyi, do tych obowiązków przywiązanej za czas przeszły, do wydania postanowienia komitetu PP. Ministrów d. 9 stycznia 1823 roku.

D. 7 sierpnia 1825 r. z Igo Departamentu, o naznaczeniu nagród za pracę dla opiekunów, przeznaczonych nad majątkami, za starbowe poszukiwania skonfiskowanymi, w guberniach malorossyjskich i przyłączonych od Polski.

D. 31 sierpnia 1825 r. z Igo Departamentu, o zabronieniu czynienia jednorazowych nagród pieniężnych urzędnikom, służącym pod wiedzą Izby Powszechnej Opieki z summ do Izby należących.

FRANCYA.

Paryż dnia 5 września.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Tutejszy *Monitor* umieścił odezwę, którą prezydent *Boyer* wydał d. 11 lipca w *Port-au-Prince*, na wyspie *Hayti* (*St. Domingo*) do wojska i tamecznych mieszkańców, a w której wyrażono: „Zostawionem było, równie wielkiemu, jak religijnemu Monarsze, panującemu we Francyi, aby wstąpienie swoje na tron oznaczył czynem sprawiedliwości, czyniącym zaszczyt tronowi, z którego pochodzi, i narodowi, który jest jego przedmiotem. Haytanie! wyraźne postanowienie Króla *Jmci Karola X* z d. 17 kwietnia r. b. uznaje zupełną i nieograniczoną niepodległość waszego rządu. Akt ten urzędowy, nadając formalny, prawy, charakter politycznemu życiu, któreście przedsięwzięli, usprawiedliwi stopień, jaki na świecie zajęliście, i do którego was Opatrzność powołała. Obywatele! handel i rolnictwo nabierają nowego wzrostu. Kunszta i umiejętności, które lubią pokoy, ozdobią niezwłocznie nowe wasze życie wszelkimi dobrodziejstwami cywilizacyi. Żołnierze! zasłużyliście się oyczyźnie: W każdym zdarzeniu gotowi byliście walczyć w jej obronie. Będziecie zawsze wiernymi powinności waszej. Zaufanie, którego tyle dowodów daliście naczelnikowi kraju, jest naymilszą nagrodą usiłowań jego o dobro i sławę Rzeczypospolitej. Haytanie! Okażcie się godnymi chlubnego miejsca, które między narodami zajmujecie.“

Po wpisaniu postanowienia Królewskiego do protokołu Senatu *Hajtańskiego*, *Baron Makau*, podając uroczyste to postanowienie prezydentowi wyspy *Hayti*, miał do niego następującą mowę, która dla tego zdaje się ważną, iż obeymuje publiczne uznanie zasług rzezonego prezydenta: „Mości Panie Prezydencie! Nie było tajnym Królowi *Jmci*, iż w odległym kraju, podlegającym dawniej władzy jego, znajduje się sławny dowódca, który wpływu swego nie użył inaczej, tylko dla zmniejszenia nieszczęścia, uwolnienia wojny od niepotrzebnej surowości, i szczególnie dawania opieki francuzom. Powiedział mi ten Monarcha: *Uday się do tego sławnego męża, ofiaruj mu pokoy, a pomysłność i szczęście krajowi jego*. Dopełniłem rozkazu; znalazłem człowieka, którego mi Król wskazał, i wyspa *Hayti* zajęła swoje miejsce między niepodległymi narodami.“

W rozmaitych portach francuzkich uzbraja się 12 okrętów, które wkrótce popłyną do *Hayti*. Słychać, iż porty w *Jamayce* będą otwarte dla żeglugi wszystkich narodów: Anglija bowiem chce tę wyspę, zrobić miejscem składowym handlu z Nowym Światem.

Odebrane tu listy z *Hawanny* pod d. 24 czerwca donoszą, iż w *Matanza* zbuntowali się murzyni. Wyrzneli blisko 25 europeczyków, po większej części francuzów. Zebrawszy się potem europeczykowie uderzyli na zbuntowanych niewolników, i zabili ich blisko 200, a resztę ścigają w lasach. Buntowników było 1,200.

— Dnia 6. —

Onegdaj, odprawiły się na polu marsowym nowe wyszcigi konne, za które Król *Jmci* wyznaczył 5,000 i 6,000 franków nagrody. Konie, któ-

rych właścicielom nagrody te przyznano, ubiegły 4,000 metrów (14,700 stóp) w 5 minutach i 12 sekundach, oraz w 5 minutach i 20 sekundach.

Blisko jednej z tutejszych rogatek odkryto podziemną drogę, która się zaczynała poza murami miasta, a kończyła w mieście. Podziemnej tej galerii używali kontrabandyści do wprowadzania towarów bezpłaty akcyzy.

(z Korrespondenta Warszawskiego)

Piszą z Perpignan pod d. 23 sierpnia. Minister wojny cofnął rozkaz zwinienia części obozu tamtejszego, gdzie do dalszych rozkazów cała brygada obozować będzie. W niektórych gminach Katalonii, na lewym brzegu rzeki Ebro, zaszły rozruchy. Stronnictwo karolistów powiększa się codziennie, a osada hiszpańska Taragony, będąca w podejrzeniu o porozumienia z tym stronnictwem, miała być przez inną zastąpiona. W Katalonii umyślnie rozsiewają wiadomość, o wkroczeniu 50,000 francuzów do Hiszpanii.

Polityka madrycka jeszcze przed wybuchnięciem spisku była uwiadomiona, że na przekupienie gwardyi przyboocznej wydano 200,000 realów; niemniej, że puszczono w obieg odezwę w imieniu Karola V. Spowiednik Infanta Don Carlos, został uwięzionym.

Chorągiew biała donosi: W Londynie związało się towarzystwo, dla wprowadzania do Ameryki południowej, książek sprzyjających wyznaniu protestanckiemu. Towarzystwo tożyc będzie wszelkie starania, ażeby w tej części kuli ziemskiej odwołać mieszkańców od wyznania katolickiego; na czele jego jest Lord Althorpe, a członkami kilku biskupów i znakomitych członków kościoła anglikańskiego. Dzieła Póleysa (*) już są na język hiszpański przełożone i przedrukowane, i bezpłatnie mają być rozdawane.

W dwóch gminach obwodu Perpignan grasują zaraziwe gorączki.

(Z M. W.) Na dowód, że rozjątrzenia pomiędzy Austrią a Grekami coraz się powiększają opowiada *Pilote* następujące zdarzenie: podług odebranych wiadomości z Tryestu, zdarzył się niepomyślny przypadek na wodach Salony pomiędzy austriacką korwetą *Caroline* i małym greckim statkiem. Pierwszy wystrzelił z armaty, dla pobudzenia greckiego statku do salutowania, lecz ostatni zamiast odpowiedzi odstrzelił kulami, które zabiły dwóch ludzi na korwecie, a czterech raniły; na to austriacki kapitan kazał dać ognia z pełnej baterii i grecki okręt zatopił. Połowa ludzi okrętowych, w liczbie 40, ocalała, wszyscy zaś inni znaleźli śmierć w bałwanach morskich.

ANGLIA.

Londyn d. 1 września.

(z Monitora Warszawskiego).

Literacki i uczony Londyński Instytut naukowy dla młodych osób, chcących poświęcić się handlowi, składa się teraz z 500 do 600 młodzieńców, którzy co tydzień znajdują się dwa razy na prelekcyach w sali Albionu. Tworzą teraz w Anglii więcej podobnych Instytutów.

W czasie ostatnich upałów nagle przy Haverhill (w Hrabstwie Suffolk w Anglii), bez poprzedniego deszczu, znaczną przestrzeń pola pokryły tysiące małych pstrych ślimaczków. W końcu przeszłego miesiąca, cały grunt był pokryty temi ślimaczkami, w niektórych miejscach na 6 cali grubości.

Zdaje się podług listów ze Stanów Zjednoczonych Ameryki, że sławny Reformator Owen podobał się Amerykanom nad wszelkie swoje spodziewanie. W przeciągu miesiąca utworzył towarzystwo *Harmoniczne*, które się już składa z kilku tysięcy osób. Ze wszystkich stron Ameryki zbiegają się rodziny pod chorągwie tego oświeconego filantropa. Jego plany zrobiły wielkie wra-

żenie we wszystkich klassach towarzystwa. Spodziewać się należy, że *Harmonia* rozeydzie się po wszystkich krajach Stanów Zjednoczonych, i że ta instytucja przyłoży się nie pomalą do zmiany obyczajów w tej części świata.

Dziennik *Annals of Philosophy* z tego miesiąca wspomina o śniegu, mającym własności fosforu, który spadł przy Lochaven w Szkocyi. Ludzie, których śnieg popruszył zdawali się mieć suknie gorejące; kto rękę w topiący się śnieg zanurzył, wydobyl ją jakby płomieniem otoczoną. Własność ta śniegu ginęła dopiero po 12 lub 15 minutach.

Szlachcio pewny, nazwiskiem Houston, który zwiedzał Afrykę, przesłał do swojego przyjaciela w Manchester następujący list:

7go sierpnia 1825.

Bawiłem w Benin większą połowę roku 1822 i 1823; mniemam, że niektóre anegdoty, dotyczące się tego kraju, nie będą ci obojętne. Król jest murzyn, ma lat 35, kochany od swojego ludu, straszny nieprzyjaciółom. Ma żon 500, z których dochował się dzieci 40 do 50. Zwierzył mi się swojej chęci, nad którą, jak się zdaje, głęboko rozmyślał: to jest, że przybierze jeszcze jedną żonę, ale białą, do swojego Seraju. Przyobiecałem mu, że napiszę do Anglii do jakiej znajomej kobiety z propozycją. Sam zaś ze swojej strony dał słowo, iż ją wyniesie na stopień Królowej, a inne żony przeznaczy dla niej na niewolnice i sługi. Pożegnałem się z tym Monarchą, który mi zalecił abym oświadczył uszanowanie jego bratu, Królowi Angielskiemu, i zapewnił go, iż jeżeli Jego Królewska Mość potrzebuje żony, że mu da z jakie pół tuzina Xieźmiczek Beninu na usługi.

— Dnia 2. —

(z Gazety Warszawskiej).

Gdy Xiążę Wellington przybył d. 28 z. m. na statku parowym z Boulogne do Douvres, strzelano z dział na powitanie jego.

Dnia 27 z. m. deputacya towarzystwa tak zwanych oranżystów w Sheffield, złożyła Xiążęciu York adres podziękowania za mowę, którą miał w izbie wyższej przeciw nadaniu swobód katolikom.

Zastępuje na uwagę, iż nowe towarzystwo katolików w Irlandyi, dobrowolnie odłożyło swoje zgromadzenie do listopada. Jeśli nie można tego poczytać za zupełne rozpuszczenie, wyznać atoli trzeba, iż krok ten jest bardziej skutkiem rozsądku, niż opieki, jaką chciało wyrzucić Irlandczykom. W obecnym stanie rzeczy, kiedy wstrzymał się interes nadania swobód katolikom, nowe towarzystwo nie może teraz nic dobrego uczynić, bo nawet przyjaciele katolików w gabinecie, z urzędu swego patrzą na nich zawistnem okiem i od przeciwników swoich muszą niekiedy słyszeć to, co im szkodzi. Z tych powodów arystokracya katolicka w Anglii i Irlandyi, wraz z ludźmi największy wpływ mającymi, wstrzymuje się dziś od wszelkiego należania do tego nowego towarzystwa; a Pan O'Connel, dobry patriota i wierny poddany, zna bardzo dobrze, iż zgodność katolików, dosyć zachwiana, z powodu trzech biłłów, wniesionych na przeszłym parlamencie, tudzież otwartość i uczciwość, są koniecznymi do pozyskania powszechnego celu.

Lord Liverpool przybył wczorą z Calais do tutejszej stolicy.

Do kilku znakomitszych miast handlowych angielskich, jako to: Hull, Bristol i t. d. wyjechali kommissarze rządowi, w nadzwyczajnym zleceniu, zasiągnięcia najdokładniejszych wiadomości, o wszystkich okolicznościach, dotyczących się handlu.

Dziś odebrano tu listy z Korfu pod d. 4 sierpnia. Potwierdzają one wiadomość o przybyciu wojska posiłkowego greckiego z wysp do Morei, i cofnieniu się Ibrahima baszy do Trypolizy, po dzielnym odporze ze strony Demetrego Ipsylantego. Też listy donoszą, iż flota grecka jest bardzo czynną, iż składa się z 56 dobrze uzbrojonych okrętów, i że nie wątpią, iż przymusi flotę tur-

(*) Pisarz duchowny, najwięcej w Anglii poważany.

tecką do zaniechania blokady twierdz greckich. Twierdza *Missolungi* została niedawno opatrzoną żywnością i potrzeby wojenne, i dla tego nie mają grecy żadnej o nią obawy.

Szczepienie ospy krowiej w Indjach, czyni znaczne postępy. W przeciągu 6 lat zaszczepiono ją 27,687 osobom w posiadłościach angielskich na wyspie *Ceylanu*.

Gazety wychodzące w *Nowym-Yorku* donoszą z *Kartageny* pod d. 14 lipca, iż generał *Bolívar* wyjechał do *Cusco* dla zaprowadzenia tam rządu peruwiańskiego. Też gazety obejmują urzędowe szczegóły o bitwie pod *Chicas*, w której generał hiszpański *Olaneta* został śmiertelnie raniony. Reprezentanci peruwiańscy przybyli d. 17 czerwca na wielki kongres wszystkich krajów południowo-amerykańskich do *Panama*, gdzie także spodziewają się wkrótce reprezentantów innych narodów. Słychać, iż admirał *Padilla* uzbiera wyprawę kolumbijską, dla dania pomocy meksykańom przeciwko *San Juan d'Ulloa*.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*).

Gdy statek *Rinaldo* z *Jamaiki* wypływał, rozchodziła się pogłoska, że Francuzi wyspę *Kubę* zajęli.

Biskup doktor *Luscomb* objeżdża teraz nadbrzeża Francji i bierzmuje dzieci anglików we Francji osiadłych. W samem mieście *Boulogne* bierzmowało się 148 osób.

Karol *Lucyan Bonaparte*, wydał w *Filadelfii*, dodatkowy tom do *Ornithologii amerykańskiej* *Wilsona*.

Aktor *Kean*, wyłączony z giełdy londyńskiej z powodu niemoralnego postępowania, iż wystąpiwszy na scenę w *Manschester*, miał mowę żegnającą, która obecnych do łez wzruszyła. Aktor ten popłynął już do północnej Ameryki.

W Ameryce rzucano się teraz do hodowania owiec; bo ze zboża, pomimo, że droższem jest niż w Europie, nie mogą mieć żadnych korzyści.

Generał *Lafayette* wraca do Francji w celu odebrania 600,000 fr. które mu się za dobra skonfiskowane należą. Jak interes ten ukończy, osiądzie na zawsze w Ameryce.

Dnia 13 lipca otrzymała osada w *Hawannie* rozkaz, aby do pochodu była w pogotowiu.

W ciągu tego miesiąca spuszczone będzie z warsztatu w *Portsmouth* okręt liniowy 140-stopniowy; największy w całej marynarce angielskiej.

A U S T R Y A.

Wiedeń dnia 7 września.

(z *Gazety Warszawskiej*).

NN. Cesarstwo Ichmość przybyli d. 1 b. m. do zamku tutejszego, i przyjęli Xiężnę *Wirtemberską Henrykę*. Przed południem i po południu dawał Monarcha wysłuchanie, w czasie którego zdarzył się osobliwszy wypadek, iż w przedpokoju pewna kobieta ciężarna w tłoku uczuła boleści, i zaraz porodziła dziecko. N. Cesarz Jmć kazał ją umieścić w jednym z pokoiów zamkowych, a N. Cesarzowa obdarzyła ją 50 dukatami.

Dnia 14 b. m. udadzą się NN. Cesarstwo Ichmość do *Schlosshof*, a dnia 16 do *Presburga*, gdzie N. Cesarzowa odprawi uroczysty wjazd, jako Królowa Węgierska. Koronacja jej nastąpi d. 25 b. m.

— Dnia 8. —

(z *Monitora Warszawskiego*).

Dnia 8 sierpnia poświęcony został w krainie przy *Monfalcone* nowy port, *Porto Rosega* nazwany; urządzony on został pod opieką rządu ze składek mieszkańców i stanu kupieckiego w *Trydencie*.

— Przybył tu dnia 31 z. m. Baron *Münch-Bellinghausen* cesarski poseł przydujący na sejmie niemieckim.

N I E M C Y.

Od brzegów Menu dnia 5 września.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Królowa *Wirtemberska*, wdowa, widzieć się

będzie w *Frankforcie* z Xiążętami *Klarencey*, *Kumberland* i *Kambridge*, braćmi swymi, a potem uda się do *Homburga*, dla odwiedzenia Landgrafowej *Elżbiety*, siostry swojej.

W. Xiążę dziedziczny *Meklembursko-Szweryński* popłynął d. 31 z. m. na statku parowym do *Kopenhagi*, gdzie rozmaite osobliwości obejrzał i był przedstawiony Królowi Jmci Duńskiemu i N. małżonce jego. Dnia 2 b. m. powrócił do *Doberan*.

W *Frankforcie* ma być postawiony na *Meine* most żelazny, kosztem kompanii, która za to otrzyma pewne korzyści. W témże mieście władza policyjna wydała rozkaz, aby każdy podróżny zaraz po przybyciu udał się do policyi, i podał swoje nazwisko, stan i mieszkanie.

Tak zwany *niewstrzymacy Filozof Pitschaft* został z rozkazu rządu W. Xięstwa *Hesko-Darmstadzkiego* zaprowadzony do szpitala w *Hofheim*, o trzy mile od miasta *Darmstadt*. W tymże instytucie mieszczą się chorzy, ułomni, niewidomi i mający pomieszanie zmysłów, do których liczby należy *Pitschaft*, gdyż ostatni jego postępek przekonał o tém wszystkich.

— Dnia 10. —

W. Xiążę *Badński* wyjechał d. 7 b. m. do *Koblentz*, gdzie się Król Jmć Pruski znajduje, i gdzie odprawi się popis wojska pruskiego.

W Ł O C H Y.

Rzym d. 24 sierpnia

(z *Gazety Warszawskiej*).

Sprawa osób, oskarżonych o tajemne należenie do sekty węglarskiej, odbywa się z największą tajemnicą, i niezdaje się, aby potrzeba było jeszcze kogo wziąć do więzienia. Słychać, iż większa część wpłatanych osób składa się z samych próżniaków i ludzi nierządnych, i że na nich niepotrzeba będzie wyroków kryminalnych. Podczas, gdy z jednej strony rząd nasz ozuwa nad bezpieczeństwem poddanych, i zapobiega również wprowadzeniu zgubnych nowości, które pod pozorem ducha religijnego nadwężają zasady artykułów wiary, i sprawiają nieład i rozdziwienie. Pewny człowiek, który się za poświęconego od Boga udaje, został przytrzymany na rozkaz inkwizycyi, i wkrótce dowiemy się, czyli obłąkanie jego jest prawdziwem lub udaniem. Tym czasem zdaje się, iż więzień wcale się nietroszczy o wyrok; zatopiony ciągle w zamysleniach, nie przyjmuje żadnych potraw, prócz chleba i wody; nikomu niepozwala zbliżyć się do siebie, a tém bardziej dotknąć się, jako poświęconego od Przedwiecznego Ojca. Niwytokonyważadnych obrzędów religijnych, nieodpowiada na żadne sobie czynione zapytania, i, jak się zdaje, zajęty jest ciągle ustanowieniem swojego *Zakonu miłości Boga*, który pragnie dla obojey płci założyć. O tém wszystkiem będziemy mieli wkrótce dokładniejszą wiadomość, albowiem wyrok ma być publicznie i wszędzie ogłoszony.

Wkrótce nastąpi znowu promocya kardynałów. Gubernator *Rzymu* i jeneralny podskarbi *X. Cristaldi*, ma otrzymać kapelusze kardynalski.

KRÓLESTWO NEAPOLITAŃSKIE.

Neapol dnia 19 sierpnia.

(z *Gazety Journal de St. Petersbourg*.)

Franciszek 1szy i t. d. Rozkazawszy podać sobie listę imienną, wyrokami skazanych winowayców, w naszych prowincjach na tamtej stronie ciąsniny, za zbrodnie polityczne; idąc za uczuciami łaskawości serca naszego królewskiego, postanowiliśmy złagodzić na ich dobro surowość sprawiedliwości; oświadczając jednak, iż najwyższą jest wolą naszą, ażeby na przyszłość ściśle przestrzegano środków, przytłumiających podobne zbrodnie, stosownie do praw, których urzędnicy powinni być ścisłymi i nieoligującymi wykonywaczami.

Na przełożenie naszego ministra sprawiedliwości i łaski, wysłuchawszy naszej rady stanu, osądziliśmy za rzecz przyzwoitą postanowić, i stanowimy, co następuje: *Art. 1szy*) Kara dożywotnia w łańcuchach, zamieniona przez ulaskawie-

nie na miejscu kary śmierci, na którą byli skazani, Ottavio Tupputi, Gennaro Cérentano, Antonio Gaston i Gregorio Pristipino, zamienia się na karę wygnania dożywotniego (*). Art. 2gi) Kara dożywotnia w łańcuchach, przeznaczona Felixowi Tafuri, na miejscu kary śmierci, zamienia się na karę wygnania dożywotniego. 3) Kara na 30 lat w łańcuchach, przeznaczona na miejscu kary śmierci, Atlantowi Canudo, Ferdynandowi la Vega, Gaetano Villani, Giuseppe Alleva, Carlo Ferrara, Emmanuelle Marciano, Phelippo. Esperti, Ferdinando Penasilico, Nicola Staiti, Vincenzo Gennarelli, Ciriaco Romano, Michel Albano, Nicola Ruggiero, Ignazio Rapoli, Federico Dolce, zamienia się na 24 lat wygnania. 4) Kara 19 lat w łańcuchach, przeznaczona na miejscu kary śmierci, na którą był skazany Ermenegildo Piccioli, zamienia się na 15 lat wygnania. 5) Kara 19 lat w łańcuchach, na miejscu kary śmierci, na którą skazany był Giovanni Pinedo i Luigi Gironda, zamienia się na 9 lat wygnania. 6) Kara 18 lat w łańcuchach, na miejscu kary śmierci, na którą skazani byli Antonio Nappo, Francesco Campanile; Raffaele Esperti, Pasquale Pesco i Tomasso Francione, zamienia się na 14 lat wygnania. 7) Kara 18 lat w łańcuchach, przeznaczona na miejscu lat 25ciu, na którą skazani byli Giuseppe Canudo, Giustino Thomas, Filippo de Gennaro, Angelo Vergara, Alessandro Janucci, Gabriele Conforto, Gaetano Fabiano, Tomasso Vergara, Antonio Ventura, Vintantonio Cassetti, Gabriele Amorosi i Mariana Paoletti, zamienia się na 14 lat wygnania. 8) Kara wygnania wyżej wyrażona liczyć się ma od dnia, w którym wyrok ich wykonywać się zaczął. 9) Nasz minister łaski i sprawiedliwości jest obowiązany i t. d. Neapol d. 15 sierpnia. (**)

Franciszek.

poniżej: de Medici, Tomassi.

Rozkazawszy sobie podać listę imienną osób, skazanych za należenie do towarzystw tajemnych pod różnemi tytułami i nazwaniami, przez Kommissye wojskowe, ustanowione w Neapolu, w Ziemi Lavora i w Kalabrii drugiey, chcąc użyć łaskawości naszej monarszey, postanowiliśmy złagodzić dla nich surowość sprawiedliwości, oświadczając razem, iż wolą naszą monarszą jest, ażeby na przyszłość wykonywane były środki powściągnięcia, na podobne występki prawem ustanowione, których urzędnicy mają być wykonawcami najsłabszymi. (następuje wyliczenie zamiany kar różnych.).

TURCYA.

Stambul dnia 23 sierpnia
(z Monitora Warszawskiego.)

Cośmy tylko z wiarogodnych źródeł powzięli o wypadkach w Morei od odejścia ostatnich raportów, wszystko nas niemylnie przekonywało, że Ibrahim basza działania swoje zwycięskie na półwyspie ciągle posuwał, i że wszelki opór ze strony powstańców był bezskuteczny.

Ibrahim założył główną kwaterę w Tripolizy i większą część wojska około tego miasta zgromadził. Tripolizza jest punktem głównym, z którego wódz egipski różne korpusy wojska w różnym kierunku w głąb półwyspu rozsyłał, uderzając na różne oddziały wojsk powstańców, którzy pod naczelnictwem Kolokotroniego, Ipsylantego i innych dowódców napastowali go w jego stanowiskach, i komunikacje przecięć usiłovali; wszystkie atoli te napaści z mniejszą lub większą stratą zawsze odpierał.

(*) Dowiadujemy się z listu prywatnego, że wszyscy ci, wymienieni w tym wyroku, skazani są na wygnanie na wyspę Ischia i na wyspę Capri, na których będą zupełnie wolnymi. Te wyspy leżą naprzeciwko Neapolu; majątniejsi mieszkańcy tego miasta, zwykli na nich przemieszkować w najprzyjemniejszej porze roku.

(**) Wyrok ten wydany jest w rocznicę urodzin Króla.

Najznaczniejsze utarczki od czasu tak zwanej bitwy przy Tricorpha (dnia 5 lipca) stoczone były w dniach 20 i 21 lipca, w południowo-wschodnim kierunku względem Tripolizy, na drodze z tego miasta do Mistra (*). Wiedź rozniesiona przed odejściem ostatniej poczty, jakoby w potyczce dnia 20 lipca Demetriusz Ipsylanty dostał się w niewolę i wkrótce potem umarł, nie potwierdziła się; zapewne powodem do niej był zgon dwóch innych greckich dowódców Jerzego Gika i Polichroniego, którzy w tej walce padli na placu. Demetriusz Ipsylanty według zapewnienia ooczego świadka, przybył dnia 30 lipca do Neapolu di Romania wraz z synem Kolokotroniego (zapewne z tym, który jest znany pod imieniem Genaeos), lecz jako uciekający, ale nie zwycięzca. Kilka tysięcy rozpięchłych w głąb kraju rozłożyło się obozem pod barakami przed bramami tej twierdzy; niedza, brak żywności, i zaraza morowa codziennie znaczną liczbę sprząta tych nieszczęśliwych zbiegów. Przybywających do Cerigo i innych wysp Jońskich z Morei, odsyłają na wysepkę Calamo, także do rządu Jońskiego należącą, na której ledwie się pomieścić mogą.

Dnia 21 lipca udało się kapitanowi baszy po kilku bezskutecznych usiłowaniach, wejść się z małemi statkami do wewnętrznego portu przed Messolongi. W tymże dniu Cytadella Anatolico (na wysepce ku północy względem Messolongi) poddała się turkom. Osada z 300 ludzi składająca się, poszła w niewolę wojenną; reszta mieszkańców w liczbie 1500, uzyskała wolność udania się bez żadnej przeszkody w głąb kraju. Seraskier Reyzs Mechemed basza, już twierdzy Missolongi odebrał wodę; usypał on kilka baterii dość blisko głównego wału twierdzy, które mury przez oblegających znacznie uszkodzone zostały: część fosszasypaną została, i kilka szturmów do twierdzy przypuszczono, gdy w tém na początku sierpnia eskadra grecka z 60 statków łącznie z palnemi złożoną, przy wejściu do zatoki Patrassu pokazała się i nową odwagą natchnęła greków, którzy, według zeznania samychże nieprzyjaciół, dzielnie się bronili, tem bardziey, gdy według doniesienia z Zante d. 10 b. m. kapudan basza za zbliżeniem się eskadry greckiej oddalił się z tamtejszych stron, i jak się zdaje tymczasowo zaniechał blokady portu.

HISZPANIA.

Madryt dnia 29 sierpnia.
(z Gazety Warszawskiej.)

Pan Lambl, nowy posł angielski przy dworze tutejszym, bawiąc od 2 miesięcy, odznacza się umiarkowaniem i przyzwoitem postępowaniem. Słychać, iż Francya wspólnie z Wielką Brytanią ofiarowały przysługi swoje Królowi Ferdynandowi. Zdaje się, iż teraz jest naydogodniejsza chwila do zupełnego zniszczenia stronnictwa karolistów.

Królewscy ochotnicy w Salamance podali Monarsze adres, w którym upraszają o przywrócenie inkwizycji, jako jedynego środka uspokojenia Hiszpanii.

Bessieres ogłosił listę proskrypcyjną, w której 17 osób na śmierć przeznaczył. Naypierwszy na niej umieszczony był minister Zea Bermudez. Bunt miał się urządzić w Arragonii, lecz mądre i stałe postępowanie jeneralnego kapitana Bassacourt przywróciło wkrótce spokój.

Dnia 25 b. m. utracono tu konstytucyjnego Alkada Iglesias i porucznika kirysyerów Santos. Obu schwytano w Tariffa. Pierwszego ciągnięto na skórze do szubienicy. Gdy już miał stryczek na szyi, zawołał do zgromadzonych ludzi: Hiszpani, bracia moi! byłem zawsze zapałym przyjacielem wolności; umieram jako chrześcijanin; modlicie się za mnie.

(*) Według greckich raportów w gazetaach Hydryockich Ner 135 i 136 z dnia 29 lipca i 1 sierpnia, pierwsza walka zaszła przy Rizes, Vouno i Pyeli; druga przy Arachova i Vervenna.

DODATEK.